



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Kamila Ożarowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,

w sprawie **A. D. S.**

oskarżonego z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w
zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 stycznia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść,

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt II Ka 324/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 233/21,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części i w tym zakresie sprawę
przekazuje Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 233/21, uznał oskarżonego A. S. za winnego tego, że:

„w dniu 14 maja 2020 roku około godziny [...] w S. przy ul. [...], jako właściciel firmy [XXX], a jednocześnie właściciel podestu ruchomego przejezdnego z wysięgnikiem przegubowo-teleskopowym z napędem hydraulicznym typ [...], zamocowanego na pojeździe marki [...] o nr rejestracyjnym [...], wypożyczając go firmie [YYY], naraził pracowników tej firmy: M. B. i P. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powodując nieumyślnie obrażenia ciała w/w, w ten sposób, że naruszył następujące przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy: dopuścił do eksploatacji podest ruchomy zainstalowany na w/w pojeździe pomimo braku aktualnej decyzji urzędu dozoru technicznego dopuszczającej przedmiotowe urządzenie do eksploatacji, dopuścił do eksploatacji podest ruchomy zainstalowany na w/w pojeździe bez skutecznego systemu bezpieczeństwa, którego funkcja powinna spowodować zablokowanie manewru w momencie przeciążenia, tj. umieszczenia kosza z obciążeniem znacznie przekraczającym 80 kg poza dopuszczalnym przez producenta obszarem pracy, przez co doprowadził do wypadku z udziałem pokrzywdzonych, którego przyczyną była utrata stateczności podestu ruchomego zainstalowanego na pojeździe, wskutek niezadziałania lub nieprawidłowego działania układu zabezpieczającego, co umożliwiło umieszczenie kosza z obciążeniem znacznie przekraczającym 80 kg poza dopuszczalnym przez producenta obszarem pracy, w wyniku którego M. B. i P. M. , wykonujący prace polegające na czyszczeniu rynien z platformy roboczej podestu, spadli z wysokości około 10-15 metrów na ziemię, w wyniku czego M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kręgu piersiowego Th 12 oraz krwiaka podskórnego w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej i rany powłok głowy okolicy potylicznej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k., a P. M. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania piszczeli prawej w obrębie nasady dalszej, które to obrażenia

spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k.”,
to jest popełnienia przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych (pkt I wyroku). Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. S. obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonych: M. B. i P. M. kwot po 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt III wyroku).

Tym samym wyrokiem Sąd I instancji uznał oskarżonego A. K. za winnego tego, że:

„w dniu 14 maja 2020 roku około godziny [...] w S. przy ul. [...], naraził pracowników firmy [XXX]: M. B. i P. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powodując nieumyślnie obrażenia ciała w/w, w ten sposób, że będąc operatorem podestu ruchomego, przejezdnego z wysięgnikiem przegubowo-teleskopowym z napędem hydraulicznym typ [...], zamocowanego na pojeździe marki [...] o nr rejestracyjnym [...], dopuścił M. B. i P. M. do pracy w koszu podestu na wysokość około 15 metrów, doprowadzając do przeciążenia podestu ruchomego typu rB240 zainstalowanego na w/w pojeździe w wyniku niezastosowania się do zaleceń producenta ujętych w instrukcji eksploatacji poprzez wysterowanie kosza z obciążeniem znacznie przekraczającym 80 kg poza dopuszczalny przez producenta maszyny obszar jej pracy, wskutek czego podest utracił stateczność i przewrócił się, a M. B. i P. M. , wykonujący prace polegające na czyszczeniu rynien z platformy roboczej podestu, spadli z wysokości około 10-15 metrów na ziemię, w wyniku czego M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kręgu piersiowego Th 12 oraz krwiaka podskórnego w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej i rany powłok głów okolicy potylicznej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k., a P. M. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania piszczeli prawej w obrębie nasady dalszej, które to obrażenia

spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k.”,
to jest popełnienia przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych (pkt II wyroku). Sąd I instancji ponadto zasądził od oskarżonego A. K. na rzecz pokrzywdzonych zadośćuczynienie na podstawie art. 46 § 1 k.k. (pkt IV wyroku).

Apelację, sporządzoną w formie dwóch pism procesowych, od wyroku Sądu I instancji wnieśli obrońcy oskarżonego A. S. , w których to pismach zarzucili, szczegółowo opisaną obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz błędy w ustaleniach faktycznych. Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł również obrońca oskarżonego A. K. .

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonych, Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt II Ka 324/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego A. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu i uchylił pkt III zaskarżonego wyroku (pkt I). W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt II).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy w Suwałkach, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego A. S. , zarzucając: „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nienależytym i wadliwym rozważeniu przedstawionych przez obrońców A. S. zarzutów apelacyjnych i zaaprobowaniu podnoszonych przez nich zarzutów obrazy prawa procesowego z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych, co skutkowało dokonaniem przez Sąd odwoławczy modyfikacji oceny materiału dowodowego z naruszeniem art. 7 k.p.k. a więc w sposób niepełny, wybiórczy i bez uwzględnienia istotnych dla sprawy dowodów i wynikających z nich okoliczności poprzez przyjęcie, że brak jest w zachowaniu oskarżonego zrealizowania ustawowych znamion zarzucanego mu czynu, a w konsekwencji wydaniem orzeczenia uniewinniającego A. S. podczas gdy:

- prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego oceniana swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wskazuje, że Sąd Okręgowy na gruncie przedmiotowej sprawy niezasadnie uznał, że A. S. był gwarantem nienastąpienia skutku w postaci nieumyślnego spowodowania obrażeń ciała, na którym miałby ciążyć prawny szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi i niezasadnie przyjął, że zachowanie A. S. bez działania osoby trzeciej, w tym wypadku operatora podestu ruchomego A. K. nie wywołało stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa, podczas gdy czynności A. S. polegające na udostępnieniu swojemu pracownikowi A. K. do prac na wysokości podnośnika, niedopuszczonego do eksploatacji przez Urząd Dozoru Technicznego oraz dopuszczeniu do eksploatacji podestu ruchomego zainstalowanego na pojeździe marki [...] o nr rejestracyjnym [...] bez skutecznego systemu bezpieczeństwa, którego funkcja powinna spowodować zablokowanie manewru w momencie przeciążenia, tj. umieszczenia kosza z obciążeniem znacznie przekraczającym 80 kg, poza dopuszczalnym przez producenta obszarem pracy, co prowadzi do wniosku, że oskarżony A. S. swoim zachowaniem polegającym na działaniu, a nie zaniechaniu jako osoba, na której ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia nieumyślnemu skutkowi naraził w/wymienionych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i spowodował nieumyślnie obrażenia ciała,

- poza obszarem rozważań Sądu pozostają sprawozdanie Urzędu Dozoru Technicznego z badań i ustalenia przyczyn wypadku, zgodnie z którym ewentualny błąd operatora polegający na wysterowaniu kosza poza dopuszczalny obszar pracy nie powinien spowodować zagrożenia, poprawnie działający ogranicznik obciążenia blokuje bowiem ruchy podnoszenia i zwiększania wysięgu przy przeciążeniu oraz poza obszarem rozważań Sądu pozostają opinie biegłych z zakresu bhp, a zwłaszcza opinia biegłego T.W., zgodnie z którą przyczyną wypadku była utrata stateczności podestu ruchomego wskutek niezadziałania lub nieprawidłowego działania układu zabezpieczającego, co umożliwiło umieszczenie kosza z obciążeniem

znacznie przekraczającym 80 kg poza dopuszczalnym przez producenta obszarem pracy, skutkujące tym, że M. B. i P. M., wykonujący prace polegające na czyszczeniu rynien z platformy roboczej podestu, spadli z wysokości około 10-15 metrów na ziemię, przy czym M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kręgu piersiowego Th 12 oraz krwiaka podskórnego w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej i rany powłok głowy okolicy potylicznej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k., a P. M. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania piszczeli prawej w obrębie nasady dalszej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni 7 w myśl art. 157 § 1 k.k., co uzasadnia twierdzenie, że spowodował stan «bezpośredniego niebezpieczeństwa» w rozumieniu art. 160 § 1 k.k. i spowodował nieumyślnie w/w obrażenia ciała pokrzywdzonych, co w konsekwencji powinno skutkować utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała uwzględnieniu, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu odwoławczego i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Skarżący w kasacji zarzucił dokonanie przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji w dwóch aspektach. Po pierwsze, zdaniem prokuratora Sąd uchybił obowiązkowi z art. 433 § 2 k.p.k. w zakresie w jakim przyjął, że oskarżony A. S. nie był gwarantem nienastąpienia skutku, a tym samym nie mógł ponieść odpowiedzialności za przestępstwo z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. Po drugie, do nienależytej kontroli instancyjnej miało dojść wskutek przyjęcia przez Sąd Okręgowy w Suwałkach, że oskarżony A. S. nie spowodował bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia w rozumieniu art. 160 § 1 k.k.

Zarzut nieprawidłowej kontroli instancyjnej okazał się zasadny.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd odwoławczy uzasadniając brak realizacji przez oskarżonego A. S. znamion czynu z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. nieprawidłowo przyjął, że zachowanie oskarżonego stanowiło zaniechanie. O bezprawnym zaniechaniu można twierdzić wówczas, gdy w relacji człowieka z otaczającą go rzeczywistością brak było cech, które zgodnie z nakazem powinny występować. Natomiast z działaniem naruszającym reguły postępowania mamy do czynienia wtedy, gdy aktywność człowieka zawierała cechy, które zgodnie z zakazem występować nie powinny (zob. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2014, s. 171). Wymaga podkreślenia, że czyn przypisany oskarżonemu A. S. przez Sąd I instancji polegał na: „wypożyczeniu” podestu ruchomego przejezdnego z wysięgnikiem przegubowo-teleskopowym z napędem hydraulicznym oraz „dopuszczeniu” do eksploatacji tego podestu bez aktualnej decyzji Urzędu Dozoru Technicznego oraz bez skutecznego systemu bezpieczeństwa. Zachowanie to zgodnie z opisem czynu z wyroku Sądu I instancji spowodowało „narażenie” dwóch pracowników firmy [XXX] na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 160 § 1 k.k.) oraz obrażenia skutkujące naruszeniem czynności ciała i rozstrój zdrowia na czas przekraczający 7 dni dwóch pracowników firmy (art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k.). Zachowanie przypisane oskarżonemu A. S. polegało zatem na działaniu, nie zaś na zaniechaniu. Chodziło bowiem o „wypożyczenie” i „dopuszczenie” do eksploatacji sprzętu, którego nie należało wypożyczyć ani używać ze względu na brak atestu oraz niesprawność. Zdaniem Sądu I instancji oskarżony postąpił zatem wbrew zakazowi (zrobił coś, czego nie powinien), a nie wbrew nakazowi (nie robiąc czegoś, do czego był zobowiązany).

Powyższe uwagi mają kluczowy charakter dla oceny argumentacji Sądu odwoławczego. Typ czynu zabronionego z art. 157 § 3 k.k., ze względu na skutkowy charakter, jest typem, który – popełniony w formie działania – jest powszechny, tj. może go popełnić każdy. Natomiast czyn realizujący znamiona z art. 157 § 3 k.k. jest indywidualny, o ile sprawca jest gwarantem – może go popełnić jedynie ten, na kim ciąży prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi (art. 2 k.k.). Innymi słowy, w przypadku przestępstwa z art. 157 § 3 k.k. konieczność ustalenia tego, czy sprawca jest gwarantem, występuje jedynie wówczas, gdy jest popełnione w formie

zaniechania. Skoro zachowanie oskarżonego A. S. polegało na działaniu, to w jego przypadku kwestia bycia osobą, która ma prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, nie ma znaczenia dla przypisania odpowiedzialności karnej za czyn z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. Nieprawidłowa okazała się zatem argumentacja Sądu odwoławczego uzależniająca realizację przez oskarżonego znamion tego typu czynu zabronionego od bycia gwarantem. Na marginesie jedynie wypada odnotować, że również przypisany oskarżonemu przez Sąd I instancji czyn zabroniony z art. 160 § 1 k.k. jest typem powszechnym z działania (typ bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia z zaniechania oraz indywidualnego z działania opisuje art. 160 § 2 k.k.), tymczasem w zakresie realizacji tego typu przez sprawcę analogicznych zastrzeżeń Sąd odwoławczy nie zasygnalizował.

Kwestię zasadności kasacji przesądza również – a nawet przede wszystkim – drugi aspekt poruszony przez skarżącego w kasacji, który dotyczy nieprawidłowości w ocenie realizacji przez A. S. czynu z art. 160 § 1 k.k. Należy przypomnieć, że kwestia przypisania odpowiedzialności karnej temu oskarżonemu, jak również oskarżonemu A. K., pojawiła się na tle szczególnego stanu faktycznego. Najpierw A. S. wypożyczył firmie blacharsko-dekarskiego podest ruchomy bez aktualnej decyzji urzędu dozoru technicznego dopuszczającej przedmiotowe urządzenie do eksploatacji oraz bez prawidłowo działającego systemu bezpieczeństwa blokującego manewr podnośnika w przypadku przeciążenia. Następnie A. K., będąc operatorem urządzenia, dopuścił do sytuacji, w której nastąpiło przeciążenie podestu: kosz z pracownikami znacznie przekraczał dopuszczalny przez producenta maszyny obszar jej pracy. Dwaj pracownicy wskutek utraty stateczności podestu spadli z wysokości 10-15 metrów na ziemię, co doprowadziło do bezpośredniego narażenia ich życia lub zdrowia na niebezpieczeństwo oraz rozstroju ich zdrowia, o którym mowa w art. 157 § 1 k.k.

Sąd I instancji ustalił, że każdy z oskarżonych w przedmiotowej sprawie naruszył wiążące go reguły postępowania. Oskarżony A. S. powinien wystąpić do Urzędu Dozoru Technicznego o wydanie decyzji zezwalającej na eksploatację. Jednocześnie powinien dopuścić do użytkowania podest z działającą funkcją blokady manewrów w przypadku przeciążenia, tj. umieszczenia kosza z obciążeniem

znacznie przekraczającym 80 kg poza dopuszczalnym przez producenta obszarem pracy. Tymczasem, jak ustalił Sąd, maszyna nie miała odpowiednio skalibrowanego i zaplombowanego głównego elektrozaworu proporcjonalnego, co uniemożliwiało blokadę manewrów w momencie, w którym podest był przeciążony. Oznaczało to, że maszyna w takim stanie technicznym nie powinna zostać dopuszczona do użytkowania. Jednocześnie z opinii biegłego wynikało, że oskarżony A. K. jako operator powinien uważnie zapoznać się z instrukcją eksploatacji, z której wynika zakaz używania urządzenia z obciążeniami niezgodnymi z wartościami podanym na rysunku. Niedopuszczalne było tym samym dopuszczenie do pracy w koszu 2 osób i narzędzi o masie całkowitej ponad 180 kg i uniesienie osób na wysokość ok. 15 metrów (k. 593-598 akt).

Sąd I instancji, uzasadniając przypisanie każdemu z oskarżonych odpowiedzialności za przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., ograniczył się jedynie do wskazania, że „istniał ścisły związek między niedopełnieniem przez oskarżonych ciążących na nich obowiązków a narażeniem pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Niewątpliwie przestrzeganie przez oskarżonych zasad bhp i stosowanie związanych z tym obowiązków wyeliminowałoby niebezpieczeństwo związane z użytkowaniem w dniu zdarzenia podestu ruchomego” (pkt 3.1, k. 599). Z kolei Sąd odwoławczy uznał, że „stan narażenia pokrzywdzonych przez oskarżonego A. S. na bezpośrednie niebezpieczeństwo w rozumieniu art. 160 § 1 k.k. nie istniał. By wywołać ów stan bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, konieczne bowiem było działanie drugiego oskarżonego, to jest A. K. (...). Sam fakt niedopuszczenia urządzenia przez UDT [Urząd Dozoru Technicznego – przyp. SN] nie wywołał jeszcze stanu bezpośredniości w rozumieniu art. 160 k.k. Również dopuszczenie przez oskarżonego do eksploatacji podestu ruchomego bez skutecznego systemu bezpieczeństwa, którego funkcja powinna spowodować zablokowanie manewru w momencie przeciążenia, jak ustalił prawidłowo Sąd I instancji, nie wywołało stanu «bezpośredniego niebezpieczeństwa», bowiem bez działania osoby trzeciej, w tym wypadku A. K. , do narażenia by nie doszło” (pkt 3.1).

Zasadnie podniósł skarżący prokurator, że powyższe uzasadnienie świadczy o nienależytej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd odwoławczy. Sąd w sposób nietrafny zogniskował swoją uwagę na tym, czy oskarżony A. S. naraził pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo utraty życia „bezpośrednio”, nie dostrzegając tego, że skutek stanowiący znamię typu z art. 160 § 1 k.k., tj. bezpośrednie narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, należy powiązać normatywnie z zachowaniem oskarżonego. Innymi słowy, skutek w postaci „narażenia” na niebezpieczeństwo należy oskarżonemu obiektywnie przypisać (zob. np. wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. akt IV KK 159/23, oraz przywołane tam orzecznictwo akceptujące koncepcję obiektywnego przypisania). Konieczne jest przy tym podkreślenie, że procesowi przypisania podlega również skutek w postaci spowodowania uszczerbku na zdrowiu z art. 157 § 1 k.k., co Sąd odwoławczy pominął całkowicie.

Ograniczenie się przez Sąd odwoławczy do stwierdzenia, że „bez działania osoby trzeciej, w tym wypadku A. K. , do narażenia by nie doszło”, oznacza nieuprawnione sprowadzenie przypisania skutku do specyficznie rozumianej teorii warunkowości uznającej zmianę w świecie zewnętrznym jako sumę warunków koniecznych (zob. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2014, s. 199). Dodać należy, że także Sąd I instancji błędnie argumentował przypisanie oskarżonemu skutku sprowadzając uzasadnienie wyłącznie do twierdzenia, że gdyby oskarżony przestrzegał zasad bhp, do narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia by nie doszło. Uszła uwadze Sądu odwoławczego (a także Sądu I instancji) konieczność ustalenia powiązania normatywnego pomiędzy zachowaniem oskarżonego, a skutkiem w postaci niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia oraz uszczerbkiem na zdrowiu pokrzywdzonych. Tylko wtedy skutek ten można przypisać danemu podmiotowi, jeśli naruszył określone reguły postępowania z dobrem prawnym, przy czym naruszenie tych reguł musi w istotny sposób zwiększać zagrożenie dla tego dobra w porównaniu ze stanem, w którym nie doszłoby do naruszenia reguł (zob. ibidem, s. 201). Z drugiej strony nie można przypisać skutku podmiotowi, jeżeli przed nastąpieniem tego skutku (np. wystąpieniem stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia, zaistnieniem uszczerbku na zdrowiu) w przebieg zdarzeń włączył się inny podmiot naruszający

istotną regułę postępowania, zwiększając tym samym niebezpieczeństwo nastąpienia skutku. Chodzi o kumulację co najmniej dwóch zachowań, z których każde teoretycznie można normatywnie powiązać z wystąpieniem tego samego skutku (zob. T. Sroka, Zagadnienia podstawowe dotyczące odpowiedzialności karnej w prawie medycznym, w: System Prawa Medycznego. Tom 6. Odpowiedzialność publicznoprawna, red. A. Barczak-Oplustil, T. Sroka, Warszawa 2023, s. 311).

Szczególny układ stanu faktycznego w sprawie nakazywał zatem uwzględnienie koncepcji tzw. włączenia do cudzego zakresu odpowiedzialności. Przez włączenie się do cudzego zakresu odpowiedzialności rozumie się „konieczność uwzględnienia w ocenie normatywnych warunków przypisania skutku potencjalnemu sprawcy przypadków przejęcia odpowiedzialności za skutek przestępny przez obiektywnie nieprawidłowo zachowującą się osobę trzecią, do której zakresu odpowiedzialności zawodowej należało uchylenie niebezpieczeństwa dla dobra prawnego” (wyrok SN z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt III KK 33/13). Jak wskazuje M. Bielski, „dla takich złożonych układów sytuacyjnych charakterystyczne jest to, że niebezpieczeństwo wystąpienia przebiegu przyczynowego, które urzeczywistniło się w skutku przestępnym, jest wypadkową zachowań większej liczby osób, przy czym podjęcie przez każdą z tych osób zachowania zgodnego z wymaganym standardem postępowania pozwoliłoby uniknąć wystąpienia negatywnie wartościowanych następstw” (zob. M. Bielski, O potrzebie teoretycznej, dogmatycznej i kryminalnopolitycznej refleksji nad negatywnymi przesłankami obiektywnego przypisania skutku przestępnego, w: J. Giezek (red.), P. Kardas (red.), Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej, Warszawa 2016, s. 248). Innymi słowy, punktem wyjścia w sprawie nie powinno być ustalenie tego, czy zachowanie A. S. naraziło życie i zdrowie pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo „bezpośrednio”, ale czy można przypisać temu oskarżonemu skutek w sytuacji, w której następnie doszło do działania innego podmiotu (oskarżonego A. K.) również naruszającego określone reguły postępowania z dobrem prawnym. Należy w takiej sytuacji ustalić to, jakie znaczenie dla wystąpienia lub zdynamizowania przebiegu przyczynowego prowadzącego do skutku przestępnego lub dla zapobiegnięcia mu miało zachowanie każdego z oskarżonych (zob. ibidem, s. 248-249). Sąd odwoławczy nie dochował tego obowiązku, nie

rozważając nawet ewentualnego zaistnienia negatywnej przesłanki przypisania skutku w postaci włączenia do cudzego zakresu odpowiedzialności.

W literaturze podnosi się, że w przypadku, w którym osoba A podejmuje działanie powodujące niebezpieczeństwo zaistnienia określonego skutku, a następnie osoba B swoim działaniem zwiększa istniejące w tym zakresie niebezpieczeństwo finalnie prowadzące do zaistnienia owego skutku, odpowiedzialność za skutek powinna ponieść osoba B. Osoba A, która działała wcześniej, nie odpowiada w takim przypadku za skutek, bowiem stworzone przez nią niebezpieczeństwo jego wystąpienia nie urzeczywistniło się następnie w zaistnieniu tego skutku (zob. T. Sroka, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku*, Warszawa 2013, s. 535-536; idem, *Zagadnienia...*, s. 312). Kluczowe w tym przypadku jest ustalenie, czy rzeczywiście doszło do zwiększenia niebezpieczeństwa dla dóbr prawnych w wyniku naruszenia reguł przez osobę włączającą się w ciąg zdarzeń kończących się nastąpieniem skutku. W przypadku uznania, że zasadniczy wpływ na urzeczywistnienie skutku miało zachowanie osoby A, albo że wpływ naruszenia reguł postępowania przez osobę A i B na urzeczywistnienie skutku jest zbliżony, istnieje możliwość przypisania tego skutku osobie A. Jedynie w razie ustalenia, że zasadniczy wpływ na urzeczywistnienie się w skutku niebezpieczeństwa wynikającego z zachowania obu osób miało zachowanie osoby B, prowadzi do wyłączenia przypisania skutku przestępnego osobie A (zob. M. Bielski, *O potrzebie...*, s. 276). Podstawowym kryterium jest zatem porównanie charakteru i stopnia naruszonych przez poszczególne osoby reguł postępowania. Istotna jest również ocena tego, czy istniała u osoby włączającej się w przebieg zdarzeń obiektywna możliwość rozpoznania zagrożenia i dostosowania do niego postępowania w ten sposób, by zminimalizować pierwotnie wygenerowane zagrożenie (ibidem, s. 281).

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, prawidłowa ocena Sądu odwoławczego dotycząca odpowiedzialności za określony skutek oskarżonego A. S. powinna być uzupełniona o analizę obiektywnego przypisania skutku wobec oskarżonego A. K. . W szczególności chodzi o ustalenie przez Sąd tego, czyje naruszenie reguł postępowania miało poważniejszy charakter i wyższy stopień, a ponadto tego, czy A. K. radykalnie zwiększył prawdopodobieństwo nastąpienia

skutku. W szczególności należałoby ocenić, jaką wagę posiada spoczywający na A.K. obowiązek weryfikacji dokumentów oraz instrukcji urządzenia przed przystąpieniem do jego obsługi. Podkreślenia wymaga, że skoro oskarżonemu A. S. Sąd I instancji przypisał odpowiedzialność za przestępstwo utworzone z dwóch zbiegających się typów (art. 160 § 1 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k.), analiza przypisania powinna dotyczyć każdego z zaistniałych skutków (odpowiednio: bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu; naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia) niezależnie od siebie. Brak przypisania skutku dalszego (uszczerbku na zdrowiu) nie wyklucza bowiem możliwości przypisania skutku bliższego (narażenia zdrowia na niebezpieczeństwo).

Sąd Najwyższy w tym miejscu nie przesądza kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę konieczność uwzględnienia kryteriów obiektywnego przypisania skutku w układzie, w którym skutek następuje po naruszeniu reguł postępowania przez więcej niż jedną osobę. W szczególności Sąd odwoławczy oceni wagę reguł postępowania naruszonych przez każdego z oskarżonych w sprawie według opisanych wyżej kryteriów, a następnie, na ich podstawie, oceni możliwość przypisania oskarżonemu A. S. skutków określonych w art. 160 § 1 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]